

Irena Jarocka, Może już dziś

Może już dziś, właśnie dziś
Zechce do mnie przyjść
Szczęście, co trwa
Czasem wiek, czasem dzień
Może dziś stanie w drzwiach
Powie mi, tak to ja
Twój świt i zmierzch
Słońce i deszcz
Blask twój i cień

Może już dziś, może dziś
Chociaż jakiś znak
Uprzedzi, że szczęście
Już blisko jest
Może znak, to ten liść
Który wpadł oknem dziś
Może to krzyk ptaka
Co znikł w nocnej mgle

Tak chciałbym biec, naprzeciw biec
Krzycheć, jestem tu
Lecz próżny gest, nie wiem gdzie jest
To nieznane
Bo nie wie nikt, jak to się zwie
Czy przyjdzie dziś
Czy nigdy nie
I żaden głos i żaden krzyk
Nie zmieni nic

Jedno, co wiem, to wiem, że
Na spotkanie dniom
Dobrym, czy złym
Tak, czy tak, trzeba iść
Smutek kryć trzeba mi
Śmiać się wciąż, choć przez łzy
I wierzyć, że doczekam się
Może już dziś